

WYROK ZAOCZNY

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2020 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Sylwia Piasecka
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Ziółkowska

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2020 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa Kancelarii (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W.

przeciwko M. F. (1)

o zapłatę

- zasądza od pozwanej M. F. (1) na rzecz powoda Kancelarii (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. kwotę 3.320,66 zł (słownie: trzy tysiące trzysta dwadzieścia złotych sześćdziesiąt sześć) wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 01 listopada 2018 do dnia zapłaty,
- oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- zasądza od pozwanej M. F. (1) na rzecz powoda Kancelarii (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. kwotę 950,82 zł (słownie: dziewięćset pięćdziesiąt złotych osiemdziesiąt dwa groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,
- wyroкови nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 892/19 upr.

UZASADNIENIE

Powód – Kancelaria (...) sp. z o.o. z siedzibą we W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniósł pozew do elektronicznego postępowania upominawczego przeciwko M. F. (1) o zapłatę kwoty 7.206,31 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 1 listopada 2018 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwana M. F. (1) w dniu 22 czerwca 2018 roku zawarła z (...) S.A. w formie pisemnej umowę pożyczki ratalnej nr (...), na podstawie której pozwanej została wypłacona kwota pożyczki, która wraz z należnymi odsetkami oraz prowizjami miała zostać zwrócona w terminie określonym w harmonogramie do zawartej umowy pożyczki. Pozwana nie kwestionowała swojego zobowiązania, jednak nie wywiązała się z niego i zaprzestała spłaty rat pożyczki w przewidzianych umową terminach. Po wielokrotnych monitach (...) S.A. z uwagi na brak terminowych płatności wezwał pozwaną do zapłaty. W związku z brakiem jakiegokolwiek reakcji ze strony pozwanej pismem z dnia 1 października 2018 roku (...) S.A. wypowiedziała pozwanej umowę pożyczki. W związku z czym tytułem łącznego zobowiązania pozostała do zapłaty kwota 7.206,31 złotych stanowiąca sumę niespłaconego kapitału pożyczki w wysokości 3.777,78 złotych, niespłaconej prowizji w wysokości 3.005,56 złotych i niespłaconego oprocentowania pożyczki w wysokości 422,97 złotych.

W dniu 19 lutego 2019 roku (...) S.A. dokonał przelewu wierzytelności przysługującej jej wobec pozwanej na rzecz powoda.

Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w L. postanowieniem z dnia 18 września 2019 roku, wydanym w sprawie VI Nc-e (...), stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę do tutejszego Sądu.

Pozwana – M. F. (1) nie stawiała się na termin rozprawy, nie zajęła stanowiska w sprawie i nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 czerwca 2018 roku w C. pozwana M. F. (1) zawarła z (...) S.A. z siedzibą w O. umowę pożyczki ratalnej nr (...), na podstawie której otrzymała do dyspozycji kwotę 4.000,00 złotych. Pożyczkodawca ustalił nadto dodatkowe koszty pożyczki w łącznej wysokości 3.885,65 złotych, które obejmowały prowizję operacyjną w wysokości 3.400,00 złotych oraz odsetki w wysokości 485,65 złotych. Całkowita kwota pożyczki w łącznej wysokości 7.885,65 złotych miała zostać uregulowana w 24 miesięcznych ratach. Każda z rat obejmowała kapitał pożyczki, prowizję operacyjną oraz odsetki.

W związku z zaprzestaniem regulowania zobowiązania (...) S.A. z siedzibą w O. wezwał pozwaną do uregulowania zaległości w terminie nieprzekraczalnym do dnia 15 grudnia 2018 roku. Jednocześnie pożyczkodawca poinformował pozwaną, że brak dokonania wpłaty w wyżej wskazanym terminie spowoduje rozpoczęcie biegu okresu wypowiedzenia, który wynosi 30 dni, a po upływie tego terminu umowa ulegnie rozwiązaniu, a wymagalną kwotą do spłaty stanie się cała pozostała do spłacenia.

dowód: umowa pożyczki z dnia 22 czerwca 2018 roku wraz z harmonogramem k. 29 – 33, wypowiedzenie umowy pożyczki k. 34 - 35.

W dniu 19 lutego 2019 roku powód zawarł z (...) S.A. z siedzibą w O. umowę przelewu wierzytelności. Na jej podstawie powód nabył pakiet wierzytelności pieniężnych określonych w załączniku nr 3 i 4, które stanowią istniejące, wymagalne i nieprzedawnione wierzytelności na dzień 11 lutego 2019 roku. Wśród wierzytelności znajdowała się również wierzytelność pozwanej wynikająca z umowy pożyczki nr (...) zawartej w dniu 22 czerwca 2018 roku.

Powód zawiadomił pozwaną o przelewie wierzytelności oraz wezwał ją do zapłaty zaległości.

dowód: umowa przelewu wierzytelności z dnia 19 lutego 2019 roku k.19 – 28, pismo z dnia 14 marca 2019 roku k. 36 - 37.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części, mimo że strona pozwana M. F. (1) nie stawiała się na termin rozprawy, nie zajęła stanowiska w sprawie i nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność. Uzasadniało to zatem, stosownie do treści art. 339§2 kpc, uwzględnienie podstawy faktycznej powoda i w konsekwencji wydanie wyroku zaocznego. Podkreślić przy tym jednak należy, że wydanie wyroku zaocznego może

nastąpić tylko wówczas, gdy Sąd rozpoznający sprawę, nie ma żadnych uzasadnionych wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. Niezależnie bowiem od ustalenia podstawy faktycznej Sąd jest zawsze zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny natomiast wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwa, gdyż w tym zakresie nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 kpc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku, III CRN 30/72, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1973, III CRN 59/73). Dlatego też obowiązkiem strony powodowej jest dołączenie do pozwu dowodów, które umożliwią Sądowi weryfikację twierdzeń pozwu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 339 kpc. Brak jakichkolwiek dokumentów powoduje, że przytoczone okoliczności budzą wątpliwości co skutkuje oddaleniem powództwa - nawet przy biernej postawie strony pozwanej - gdyż nie jest możliwym przyjęcie za prawdziwych twierdzeń pozwu. Tym bardziej, że z treści art. 3 k.p.c. wynika obowiązek stron i ich pełnomocników do przedstawiania dowodów istotnych w sprawie.

Należy również podkreślić, że zgodnie z treścią art. 6 kc, to na stronie powodowej spoczywa obowiązek udowodnienia zarówno zasadność, jak i wysokość określonej wierzytelności. Ciężar udowodnienia spoczywa bowiem na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradyktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontradyktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa swoje roszczenie wywodziła z umowy pożyczki zawartej przez pozwaną M. F. (1) w dniu 22 czerwca 2018 roku oraz faktu nabycia przedmiotowej wierzytelności na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 19 lutego 2019 roku.

Strona pozwana prawidłowo wezwana, nie stawiała się na termin rozprawy, nie zajęła stanowiska w sprawie i nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność. W konsekwencji należało uznać, że co do zasady, nie kwestionowała ona zadłużenia wynikającego z umowy pożyczki oraz wysokości powstałego zadłużenia.

Jednakże, w ocenie Sądu, roszczenie strony powodowej nie mogło zostać uwzględnione w całości z uwagi na wątpliwości co do wysokości i zasadności prowizji ustalonej w umowie oraz odsetek naliczonych od tego roszczenia przez stronę powodową od tej kwoty.

Zgodnie bowiem z treścią art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tj. Dz. U. z 2014 roku, poz. 1497 ze zm.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550,00 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się między innymi umowę pożyczki.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są, po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie.

W procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Biorący pożyczkę powinien zaś wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości, przy czym obie strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Zgodnie natomiast z treścią art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wówczas wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w tym również roszczenie o zaległe odsetki. Podkreślić należy, że warunkiem skutecznej cesji wierzytelności jest istnienie tego prawa. Zatem strona wywodząca swoje roszczenie z umowy cesji wierzytelności musi wykazać, że roszczenie w takiej konkretnej wysokości przysługiwało podmiotowi od którego ją nabył.

Należy również podkreślić, że aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób zindywidualizowana poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika. Judykatura przyjęła, że oznaczenie wierzytelności to wskazanie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Elementy te w momencie zawierania umowy przelewu powinny być oznaczone lub przynajmniej oznaczalne. Natomiast do chwili przejścia wierzytelności z majątku zbywcy do majątku nabywcy winno nastąpić dokładne sprecyzowanie pozostałych elementów stosunku zobowiązaniowego, w ramach którego istnieje zbywana wierzytelność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1999 r., III CKN 423/99, Biul. SN 2000, nr 1, s. 1).

W przedmiotowej sprawie powód celem wykazania zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia przedłożył umowę pożyczki z dnia 22 czerwca 2018 roku wraz z harmonogramem oraz umowę przelewu wierzytelności z dnia 19 lutego 2019 roku wraz z wydrukiem określającym dane osobowe pozwanej oraz podstawę i wysokość wierzytelności.

Analiza powyższego materiału dowodowego pozwala Sądowi na uznanie, że strona pozwana zawarła umowę pożyczki z poprzednikiem prawnym powoda i na jej podstawie otrzymała do dyspozycji kwotę w wysokości 4.000,00 złotych.

Sąd nie miał również wątpliwości co do skutecznego nabycia przez powoda w ramach zawartej umowy przelewu z dnia 19 lutego 2019 roku wierzytelności wobec pozwanego.

Wątpliwości Sądu dotyczyły natomiast wysokości dochodzonego roszczenia.

Wprawdzie w postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada kontradyktoryjności, tym niemniej Sąd powinien czuwać na zachowaniem równości stron postępowania, zwłaszcza w sporach, w których po stronie pozwanej występuje konsument, postrzegany przez ustawodawcę jako słabsza strona stosunku prawnego, z którego wynika dochodzone roszczenie. Podkreślić trzeba, że ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. z 2000 r. Nr 22, poz. 271) zmienione zostało brzmienie przepisów art. 385¹ i 385² k.c. oraz dodano art. 385³ k.c. Przepisy te wprowadziły reżim ochronny w przypadku zawierania umów z konsumentami, implementując do prawa wewnętrznego przepisy Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Zgodnie z treścią art 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron,

w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Według § 3 cyt. przepisu nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Klauzula generalna z art. 385¹ § 1 k.c. zawiera dwa kryteria oceny postanowienia umowy jako niedozwolonego, tj. dobre obyczaje i interesy konsumenta. Dobre obyczaje są w zasadzie równoważnikiem "zasad współżycia społecznego", natomiast "interesy" konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, mogą tu bowiem znaleźć uzasadnienie takie okoliczności, jak zdrowie konsumenta, czy też jego czas zbędnie tracony, dezorganizacja toku życia, zawodu (por. Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga Trzecia. Zobowiązania. Tom I, pod redakcją Gerarda Bieńka, W – wa 2002, s.137). Zgodnie z zawartym w tym przepisie szczególnym kwalifikatorem naruszeń, muszą to być naruszenia "rażące". Nadto ustawodawca w art. 385³ k.c. wprowadził przepis, który ma charakter reguły interpretacyjnej, ukierunkowując ocenę konkretnego postanowienia w umowie konsumenckiej, kiedy zachodzą w tym przedmiocie wątpliwości. Zawarte w tym przepisie wyliczenie postanowień, choć obszerne, ma charakter jedynie przykładowy, a cechą wspólną wymienionych tam klauzul jest, że jako takie nie są one zabronione w obrocie powszechnym ani konsumenckim, a jedynie mogą zostać uznane za niedozwolone wobec konsumentów.

Klauzula generalna zawarta w art. 385¹ §1 k.c. znajduje zastosowanie do wszystkich umów konsumenckich bez względu na to, czy przy ich zawieraniu posłużono się wzorcem umowy, czy też nie. Zauważyć przy tym należy, że w treści umowy konsumenckiej zawartej z użyciem wzorca mogą poza postanowieniami z tego wzorca znaleźć się również postanowienia uzgodnione indywidualnie z konsumentem, a także, wobec wąsko ujętego pojęcia "postanowień uzgodnionych indywidualnie", postanowienia na których treść konsument nie miał żadnego wpływu. Nie ulega wątpliwości, że obowiązująca i powszechnie aprobowana w prawie obligacyjnym zasada swobody umów, realizowana może być jedynie pod kontrolą prawa. Sąd może bowiem dokonywać oceny, czy dane postanowienia zawartej umowy są zgodne z obowiązującym prawem. Istnieją przeto przewidziane prawem instrumenty umożliwiające kontrolę umowy, które mogą być również wykorzystywane do kontroli sprawowanej z uwagi na specyficzny interes konsumenta. Ocena dokonywana w toczącym się między przedsiębiorcą a konsumentem sporze (in concreto), może dotyczyć sposobu korzystania z prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), a więc w jaki sposób umowa jest realizowana wobec konsumenta, a także kontroli treści umowy w oparciu o przepisy art. 58 k.c. i 353¹ k.c.

O ile postanowienia uzgodnione indywidualnie podlegają ocenie w świetle art. 58 k.c., 353¹ k.c. i 5 k.c., a ponadto na podstawie art. 385¹ §1 k.c., o tyle postanowienia z wzorca oraz postanowienia, na których treść konsument nie miał wpływu, a także umowy konsumenckie zawarte bez posłużenia się wzorcem podlegają ocenie w świetle cyt. wyżej klauzuli generalnej z art. 385¹ §1 k.c. Zgodnie bowiem z cytowanym wyżej przepisem art. 385¹ §2 k.c. postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta. W myśl tego przepisu sankcja przy kontroli dokonywanej w konkretnej sprawie polega na tym, że postanowienie umowne uznane za niedozwolone staje się bezskuteczne, natomiast umowa jest wiążąca w pozostałym zakresie. W przeciwieństwie do unormowania z art. 58 k.c., ani doniosłość zakwestionowanego postanowienia dla któregokolwiek z kontrahentów nie ma znaczenia dla ubezskuteczenia tego postanowienia, ani na miejsce takiego postanowienia nie wchodzi dyspozycja normy prawnej.

Na marginesie wskazać należy, że to właśnie opisane wyżej konsekwencje zastosowania art. 58 k.c., mogące niejednokrotnie prowadzić – wbrew woli konsumenta - do uznania nieważności całej umowy, stały się podstawą do odstąpienia zastosowania w cyt. klauzuli generalnej sankcji nieważności.

Sankcja z art. 385¹ §1 i 2 k.c. jest bardziej dotkliwa dla przedsiębiorcy zważywszy, że niejako automatycznie "ex lege" usuwa z umowy to właśnie postanowienie, które "obliczone" było na przysporzenie mu jakichś korzyści.

Konsekwencją abuzywności (szkodliwości) klauzuli jest jej bezskuteczność, która wynika z samego prawa, bez potrzeby kierowania przez uprawnionego stosownego żądania wobec organu stosującego prawo, a ewentualne

orzeczenie sądu w tej kwestii ma charakter deklaracyjny. Wątpliwości interpretacyjne w tym zakresie należy rozstrzygać za pomocą cyt. wyżej Dyrektywy, według której obowiązkiem Państw Członkowskich jest zapewnienie, aby umowy zawierane z konsumentami nie zawierały nieuczciwych warunków. Państwa Członkowskie powinny zapewnić, aby nieuczciwe warunki nie były zamieszczane w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami oraz, jeżeli takie warunki zostają w nich zawarte, aby nie były one wiążące dla konsumenta oraz zagwarantować, żeby umowa obowiązywała strony zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, pod warunkiem, że po wyłączeniu z umowy nieuczciwych warunków może ona nadal obowiązywać. Z powołanych założeń celowościowych cyt. dyrektywy wynika jednoznacznie, iż rzeczą organów stosujących prawo - sądu jest zapewnienie konsumentowi - jako stronie słabszej, skutecznej ochrony przed wszelkimi działaniami przedsiębiorców zmierzającymi do wykorzystania swojej dominującej pozycji z pokrzywdzeniem konsumenta.

Nie ulega wątpliwości, że zarówno cyt. dyrektywa, jak i przepisy art. 385¹ k.c. - 385³ k.c., będące implementacją do prawa wewnętrznego tej dyrektywy, są "obliczone" na konsumenta nie znającego prawa, a także na jego nieuwagę, lekkomyślność, brak dociekliwości, który z reguły nie zdaje sobie sprawy z przyszłych rzeczywistych skutków postanowień, jakie są mu proponowane przez profesjonalistę i działa w zaufaniu, że ich przyjęcie nie będzie dla niego niekorzystne. Skoro więc konsument z założenia nie zna obowiązującego prawa, nie sposób wymagać, by miał on świadomość, że zawarte w umowie postanowienia są niedozwolone i w związku z tym, by podnosił skutecznie zarzuty.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwie mamy do czynienia z roszczeniami wynikającymi z umowy zawartej pomiędzy profesjonalnym przedsiębiorcą a konsumentem. Obowiązkiem Sądu było więc skontrolowanie, czy umowa łącząca pozwaną z cedentem nie zawierała niedozwolonych postanowień umownych.

Sąd uznał, że postanowienia umowne kształtujące obowiązki strony pozwanej w zakresie poniesienia prowizji kształtują prawa i obowiązki pozwanego jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. Biorąc pod uwagę klauzulę dobrych obyczajów Sąd ocenił wskazane powyżej postanowienia umowne w świetle norm pozaprawnych, tj. norm moralnych i obyczajowych, powszechnie akceptowanych i znajdujących szczególne uznanie w stosunkach między przedsiębiorcą a konsumentem. Sąd uznał, że wartościami, jakie powinny charakteryzować stosunek z konsumentem są w szczególności uczciwość, rzetelność, fachowość. Postanowienia umowy pożyczki w zakresie żądania kosztów prowizji w przedmiotowym stanie faktycznym nie pozwoliły na realizację tych wartości. Ponadto Sąd uznał, że postanowienia te zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie bowiem rozkładały uprawnienia i obowiązki między pożyczkodawcą i pozwanym. Brak równowagi kontraktowej w niniejszym stanie faktycznym niewątpliwie jest przejawem naruszenia dobrych obyczajów. W wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku (I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s. 8) Sąd Najwyższy stwierdził, że „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku.

W przedmiotowej sprawie pozwanej M. F. (1) została wypłacona do dyspozycji kwota 4.000,00 złotych, natomiast wysokość prowizji wynosiła kwotę 3.400,00 złotych, co stanowiło 85% faktycznie udzielonej pozwanej pożyczki.

W ocenie Sądu wysokość prowizji w porównaniu do faktycznie udostępnionej kwoty pożyczki znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron stosunku. Zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s. 8). Dlatego też Sąd dokonał oceny naruszenia interesów konsumenta, uwzględniając status stron umowy pożyczki (przedsiębiorca-konsument), jak i dysproporcję wynikającą z porównania kosztów prowizji do kwoty pożyczki, jak i do rzeczywistych kosztów poniesionych przez powoda.

Z analizy przedłożonych przez powoda dokumentów w postaci umowy i harmonogramu spłat, w szczególności w zakresie porównania kwoty prowizji i kwoty udzielonej pożyczki jednoznacznie wynika, że postanowienia dotyczące naliczonej prowizji nie uwzględniają i nie zabezpieczają interesu konsumenta, jako słabszej strony

umowy, w konsekwencji prowadząc do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nierównorzędny i rażąco niekorzystny dla pozwanego. Skutkiem zastosowania klauzuli niedozwolonej jest brak mocy wiążącej tego postanowienia, stąd powództwo w zakresie żądania prowizji podlegało oddaleniu.

Niezależnie jednak od powyższego, strona powodowa nie wykazała również w toku niniejszego procesu, w jaki sposób wyliczyła kwotę prowizji. W konsekwencji Sąd nie miał możliwości zweryfikowania ani wysokości ani sposobu ustalenia tej kwoty. Niewątpliwym natomiast jest, że zgodnie z treścią art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., to strona powodowa powinna wykazać wszelkie okoliczności związane z ustaleniem wysokości i zasadności prowizji we wskazanej w umowie kwocie, albowiem to powód wywodził z tej okoliczności swoje roszczenie.

Sąd nie uwzględnił również roszczenia strony powodowej w zakresie kwoty 422,97 złotych z uwagi na lakoniczność uzasadnienia. Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, ograniczył się bowiem do wskazania, że jest to niespłacone oprocentowanie pożyczki, nie wskazując jednocześnie czy od niespłaconego kapitału pożyczki, czy też od niespłaconej prowizji. W ocenie Sądu okoliczność ta miała istotne znaczenie albowiem Sąd nie uwzględnił roszczenia strony powodowej w zakresie prowizji.

Wobec powyższego Sąd uznał, że roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie jedynie w zakresie faktycznie udzielonej pozwanej pożyczki w wysokości 4.000,00 złotych. Wprawdzie powód nie przedłożył żadnego zestawienia dokonanych przez pozwaną wpłat na poczet zobowiązania, jednakże okoliczność ta wynika z treści uzasadnienia, skoro powód wskazał, że na kwotę dochodzoną pozwem, a mianowicie 7.206,31 złotych, składa się kapitał pożyczki w wysokości 3.777,78 złotych, niespłacona prowizja w wysokości 3.005,56 złotych i niespłacone oprocentowanie pożyczki w wysokości 422,97 złotych, to kwoty zaliczone przez powoda na poczet prowizji – 394,44 złotych i oprocentowania – 62,68 złotych należało zaliczyć wyłącznie na poczet kapitału. Z powyższego wynika zatem, że na poczet zobowiązania pozwana M. F. (2) uiszczała jedynie kwotę 679,34 złotych.

Wobec powyższego, skoro Sąd uznał, że roszczenie strony powodowej zasługuje na uwzględnienie jedynie w zakresie faktycznie wypłaconej pozwanej kwoty pożyczki, to uiszczoną przez pozwaną kwotę zaliczył na poczet pożyczki - 4.000,00 złotych. Konsekwencją takiego stanowiska Sądu było zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 3.320,66 złotych (4.000,00 złotych - 679,34 złotych) i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Sąd uwzględnił roszczenie powoda w zakresie odsetek umownych w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 1 listopada 2018 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 kpc, który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

W przedmiotowej sprawie powód wygrał proces w 46%, natomiast wysokość kosztów powstałych po stronie powodowej wyniosła sumę 2.067,00 złotych, obejmującą opłatę od pozwu w wysokości 250,00 złotych, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 1.800,00 złotych oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 złotych.

Dlatego też Sąd orzekł o kosztach procesu jak w punkcie 3 sentencji.

Rygor natychmiastowej wykonalności Sąd nadał na mocy art. 333 § 1 kpc, który stanowi, że Sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności, jeżeli wyrok uwzględniający powództwo jest zaoczny.